

General brygady Bolesław Nieczuja-Ostrowski (1907-2008)



Urodził się 29 września 1907 r. w Haliczu (obecnie Ukraina). Był synem Michała i Anieli z Ostrowskich. Jego ojciec pracujący jako inspektor policji, był wielokrotnie przenoszony na rozmaite stanowiska w miastach Galicji.

Szkolę powszechną ukończył w Łańcucie, do gimnazjum uczęszczał w Łańcucie, Kałuszu i Przeworsku (1927). Dał się w tym czasie poznać jako zapalony harcerz, organizator harcerstwa w Przeworsku. Wychowany wraz z rodzeństwem (młodszy brat Zbigniew, siostry Czesława, Lila i Stanisława) w duchu wielkiego patriotyzmu oraz w umiłowaniu Boga. Z okresu młodości pochodzi jego życiowe motto: BÓG, HONOR, OJCZYzna.



W latach 1928-1931 studiował w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej. Po ukończeniu szkoły zostaje mianowany podporucznikiem, ze starszeństwem od 1 stycznia 1931, lokata 196. Dostaje przydział do 5. Pułku Strzelców Podhalańskich w Przemyślu. Tam obejmuje stanowisko dowódcy plutonu i instruktora, najpierw w pułkowej szkole podoficerskiej ciężkich karabinów maszynowych, a następnie na dywizyjnym kursie podchorążych.

W 1934 r. zostaje mianowany do stopnia porucznika i obejmuje stanowisko pułkowego komendanta na kursie podchorążych wraz z dowództwem kompanii ckm.

W 1935 r. rodzi się córka Wanda. W 1936 roku zostaje przeniesiony do Batalionu Szkolnego przy Szkole Podchorążych Rezerwy w Zambrowie, gdzie pełni funkcję instruktora broni ciężkiej piechoty oraz wykładowcy.

W 1937 r. trafia do Ośrodka Wyszczolenia Rezerw Piechoty w Róźnie nad Narwią, jako wykładowca i instruktor. W tym roku kończy kurs przeciwpancerny.

W 1938 r. w Rembertowie kończy kurs dowódców kompanii (ocena bdb), a następnie z podobnym rezultatem kończy kurs kapitański (egzamin w 1939 r.).

W 1939 r., w sierpniu OWR w Róźnie wchodzi w skład 41. Rezerwowej Dywizji Piechoty, formując dwa bataliony 115. Pułku Piechoty.



Bolesław Nieczuja-Ostrowski zostaje dowódcą 5 kompanii II batalionu (dowódca - kapitan Tomasz Andrzej Mika - zginął w Katyniu).

W dniu 5 września pojedynczym strzałem z karabinu uszkadza niemiecki samolot obserwacyjny (najprawdopodobniej Henschel 126). W kolejnych dniach, wraz z rozbitą w nocnych walkach kompanią przedziera się w kierunku Bugu. Wraz z żołnierzami trafia do 116. Pułku, jako dowódca 2 kompanii i z jednostką tą walczy aż do kapitulacji dywizji 29 września. Za wielokrotne męstwo i dowodzenie zostaje wyróżniony pochwałami w rozkazie pułkowym, a za bój pod wsią Malinówka zostaje odznaczony Krzyżem Walecznych. Drugiego dnia po kapitulacji brawurowo ucieka z kolumny jenieckiej koło wsi Kocudza.



Próbuje się przedostać do Przeworska, gdzie mieszkali jego rodzice, ale idące ze wschodu oddziały sowieckie odcinają mu drogę. Decyduje się na przejście do Lwowa, gdzie mieszkali jego teściowie. Pod koniec roku wstępuje do Związku Walki Zbrojnej, działa w komendzie ZWZ we Lwowie.

W 1940 r., wiosną na krótko zostaje komendantem Lwowa.

Ścigany przez NKWD zmuszony jest uciekać. Poprzez Białystok oraz zieloną granicę w rejonie Małkini dostaje się do Generalnego Gubernatorstwa. Dzięki opiece Matki Boskiej unika rozpoznania i aresztowania. Przez Warszawę dostaje się do Przeworska, gdzie wreszcie spotyka się z rodziną. Po około tygodniu, zagrożony denuncjacją udaje się do Krakowa. Tu obejmuje stanowisko Szefa Uzbrojenia przy Sztabie Okręgu Krakowskiego ZWZ-AK, a od 1942 r. jest Szefem Produkcji Konspiracyjnej Okręgu Armii Krajowej.

W 1941 r. zostaje awansowany do stopnia kapitana służby stałej. Bardzo aktywnie buduje siatkę konspiracyjnych montowni i wytwórni uzbrojenia oraz materiałów wybuchowych. W ponad 20 placówkach naprawia się broń powrześniową, montuje pistolety maszynowe „Sten”, składa granaty „Sidelówka”, tworzy kolce do walki z transportem, przygotowuje „koktajle Mołotowa”. Sieć produkcyjna, która otrzymuje potem nazwę „Ubezpieczalnia”, jest największą fabryką broni w okupowanej Europie.

W 1943 r., na wniosek Komendanta Okręgu, pułkownika „Lutego” (Józef Spychalski) Bolesław Nieczuja-Ostrowski zostaje odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, awansowany do stopnia majora, a od sierpnia przejmuje dowodzenie Inspektoratem AK „Miś”, obejmującym powiaty Olkuski, Miechowski i Pińczowski. We wrześniu obejmuje obowiązki, rozpoczynając akcję scaleniową obejmującą kilkadziesiąt ugrupowań politycznych oraz oddziałów zbrojnych, szkolenie wojskowe, pozyskiwanie uzbrojenia i wyposażenia, aktywizując działania wywiadowcze. Sztab Inspektoratu AK „Maria” dokonuje przebudowy strukturalnej obszaru przygotowując się do działań powstańczych. Wielokrotnie rosną stany zaprzysiężonych żołnierzy. W tym też roku rodzi się syn, Michał.

W 1944 r. oddziały inspektorackie podejmują agresywne działania zbrojne mające na celu dozbrojenie, zakłócenie transportu, likwidację posterunków nieprzyjaciela, kontrakcje konfiskacyjne i zaopatrzeniowe. Działa prasa, rozbijane są grupy bandyckie, likwidowani konfidenti i kolaboranci.

Wraz ze zbliżaniem się sowieckiej ofensywy do granic Inspektoratu mobilizowane są siły Armii Krajowej. W sierpniu „Maria” tworzy 106. Dywizję Piechoty – „Dom” oraz Krakowską - Brygadę Kawalerii Zmotoryzowanej – „Bank”. W ostatniej dekadzie lipca oddziały Armii Krajowej masowo uderzają na Niemców, Ukraińców i posterunki Policji Grantowej, zdobywając znaczne ilości broni, amunicji oraz wyposażenia, wyzwalaając jednocześnie około 1000 km² obszaru powiatów Miechowskiego i Pińczowskiego. Pojawia się cywilna administracja, siły porządkowe, działa własne zaopatrzenie. Mobilizujące się jednostki Dywizji i Brygady przygotowują się do planowego uderzenia na Kraków.

W dniu 5 sierpnia dochodzi do dramatycznych bitew w obronie Rzeczypospolitej Partyzanckiej: o Skalbmierz i pod Jaksicami. Niemcy ponoszą ciężkie straty, ale wobec nadciągania niemieckiej 4 Armii Pancernej oraz zamarcia bolszewickiej ofensywy, pułki inspektorackie przechodzą do ponownej konspiracji. Dowódca utrzymuje do końca roku zmobilizowany i ciągle bijący się z wrogiem batalion szturmowy „Suszarnia”. Bolesław Nieczuja-Ostrowski otrzymuje także awans do stopnia podpułkownika.



W 1945 r. oddziały dywizyjne uderzają na wycofujących się Niemców bez wchodzenia we współpracę taktyczną z bolszewikami. W chaosie pierwszych tygodni po „wyzwoleniu”, Nieczuja-Ostrowski często podróżuje między Inspektoratem a Krakowem, starając się uzyskać spójne rozkazy. Jego żołnierze są prześladowani przez Smiersz, UB, PPR; jednocześnie wielu z nich ponownie schodzi do podziemia walcząc z nowym najeźdźcą. Pod koniec wiosny postanawia zrealizować swój jeszcze „wojenny” projekt, czyli przenieść się z grupą żołnierzy na tzw. Ziemie Odzyskane, by przeczekać ubecki terror. We wrześniu i październiku, w kilku grupach, około 100 osób przenosi się do Elbląga, a następnie do Nowego Kościoła (obecnie Pogrodzie).



Inicjatywa Gospodarcza rozwija się bardzo dynamicznie, co znajduje potwierdzenie w słowach odwiedzającego żołnierzy ministra Kwiatkowskiego. W październiku Bolesław Nieczuja-Ostrowski ujawnia się przed komisją w Krakowie, która potwierdza jego stopień oraz otrzymanie Krzyża Virtuti Militari.

W 1946 r. inicjatywa obejmuje już znaczny obszar powiatu, zaopatrując kilka miejscowości, posiadając kilkanaście sklepów w samym Elblągu.

W odpowiedzi w lutym UB i NKWD aresztują Ostrowskiego na dwa dni. Po formalnym zarejestrowaniu spółdzielni UB 1 września aresztuje kilkanaście osób. Prezes spółdzielni wychodzi dopiero w marcu następnego roku. W czerwcu, w Pogroźcu rodzi się syn Tadeusz. Nieczuja-Ostrowscy przenoszą się do Elbląga, by stąd sprawniej nadzorować dynamicznie rozwijające się przedsiębiorstwo.

W 1949 r., 29 lipca, pod pretekstem związku z pożarem hali w elbląskim „Zamechu” UB aresztuje ppłk Ostrowskiego wraz z kilkudziesięcioma osobami w całym kraju. Po czteroletnim śledztwie, 30 maja 1953 r. zostaje skazany na karę śmierci wraz z ośmioma innymi osobami. Sędziami „procesu” czy raczej autorami mordu sądowego byli St. Michałowski, Bolesław Kobylarz, Mieczysław Długosz. W tym czasie aresztowana zostaje jego żona - Bronisława.

Po 9 miesiącach pobytu w celi śmierci wyrok zamieniono na dożywotnie więzienie (Kraków, Sztum, Wronki). By go upokorzyć, przez pewien czas siedział wraz z generałem SS. W listopadzie 1956 r. Bolesław Nieczuja-Ostrowski odzyskuje wolność. Niestety, nie może znaleźć pracy. Z pomocą przychodzą mu towarzysze broni ze 106. Dywizji. Zostaje prezesem Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej „Żuławy” w Elblągu. Nie dane jest mu jednak długo pracować na tym stanowisku, ze względu na szykany spadające na niego i Spółdzielnię. By utrzymać rodzinę trudni się hodowlą kur, uprawą ziół i ogrodnictwem. Pomocną dłoń podają mu byli żołnierze AK - zostaje kolporterem prasy przy gdańskim oddziale PAX. Codziennie wczesnym rankiem wyjeżdża do Gdańska i wraca późnym popołudniem. Wykorzystując zdolności organizacyjne i osobisty zapał zdobywa wielu czytelników.



Jednocześnie zaczyna organizować wokół siebie swoich byłych żołnierzy, wybierając się co najmniej raz w roku do Krakowa i na tereny Inspektoratu. Zbiera relacje żołnierzy, pisze artykuły walcząc z komunistycznymi kłamstwami dotyczącymi żołnierzy AK, a Inspektoratu „Maria” w szczególności. Powstaje komisja historyczna, Bolesław Ostrowski pomaga swoim żołnierzom zweryfikować ich walkę i stopnie wojskowe.

Zostaje też ambasadorem Kultu Miłosierdzia Bożego na terenie Diecezji Warmińskiej, angażuje się w liczne inicjatywy społeczne i katolickie. Po przejściu na emeryturę (głodową) poświęca się pisaniu biografii swojego Inspektoratu. Już w latach 1990-tych wydane są kolejne tomy: „Rzeczpospolita Partyzancka” (1991, PAX), „Inspektorat AK „Maria” w walce” w 2 tomach (1995-2007, Bellona). Publikuje także autobiograficzne „Drogi miłości Bożej” (1993, wydanie własne). Jego książki stają jednym z podstawowych źródeł wiedzy o konspiracji krakowskiej i w okolicach Miechowa. Oprócz książek, wcześniej publikuje liczne artykuły w tygodniku WTK oraz w Paxowskim „Życie i myśl”.



Po przemianach okrągłostołowych i odejściu z urzędu Jaruzelskiego otrzymuje awans do stopnia pułkownika, a następnie generała brygady (z rąk Lecha Wałęsy).

Poświęca się całkowicie swoim byłym żołnierzom oraz kultowi Miłosierdzia Bożego.

W 2007 roku uroczyście świętuje swoje stulecie w gronie rodziny, przyjaciół i licznych żołnierzy. Zmarł w swoim domu w Elblągu, 13 lipca 2008 roku. Został pochowany na cmentarzu przy ulicy Agrykola z pełnym ceremoniałem żołnierskim.

Odznaczony między innymi: Krzyżem Walecznych, Krzyżem srebrnym orderu Virtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim, Medalem za Wojnę 1939 roku, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Pro Ecclesia et Pontifice, Medalem Polonia Mater Nostra Est.

Honorowy obywatel Elbląga, Miechowa, Wolbromia, Krakowa.

Tomasz Stężała